

POLITICO: ZGODA NA POŁĄCZENIE ORLENU Z LOTOSEM SYGNALIZUJE BARDZIEJ POLITYCZNE PODEJŚCIE KE

Zgoda na połączenie PKN Orlen z Lotosem, wydana przez wiceszefową KE Margrethe Vestager mimo sprzeciwu urzędników, sygnalizuje bardziej polityczne podejście Komisji Europejskiej do polityki przemysłowej - pisze w poniedziałek portal Politico.

Autor materiału Thibault Larger podkreślił, że odkąd Vestager w 2019 roku zablokowała megafuzję w sektorze kolejowym między Alstomem i Siemensem, kraje członkowskie UE, takie jak Francja, Niemcy i Polska, rozpoczęły atak na KE, wskazując, że w Bruksela powinna się raczej skupić na tworzeniu europejskich liderów, zamiast na ochronie konsumentów.

Politico przypomina, że polski rząd od dawna przedstawiał przejęcie Grupy Lotos przez PKN Orlen jako polityczny priorytet, który stworzyłby regionalnego czempiona energetycznego.

Zapalone w lipcu zielone światło ze strony Vestager dla tego porozumienia wygląda teraz na moment przełomowy, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że wiceszefowa KE odrzuciła poważne zastrzeżenia ze strony własnego personelu - pisze autor.

Po wstępnej ocenie urzędnicy z Brukseli chcieli zablokowania fuzji polskich gigantów energetycznych wskazując, że zaszkodzi ona konkurencji na rynku paliwowym. Vestager jednak interweniowała na najwyższym szczeblu, aby zapewnić zatwierdzenie umowy, tak jak chciała tego Warszawa - pisze portal.

Zgodę KE na przejęcie Grupy Lotos przez PKN Orlen uzależniono od pełnego wywiązania się z zobowiązań przedstawionych przez Orlen. Chodzi m.in. o sprzedaż 30 proc. udziałów rafinerii Lotos i 80 proc. stacji tej sieci.

Politico oceniło, że "pobłogosławienie tego porozumienia" to rzadki rodzaj aprobaty, bo decyzja ta zasadniczo szkodzi konkurencji zmniejszając liczbę graczy rynkowych z dwóch do jednego.

PKN Orlen jest właścicielem jednej z dwóch polskich rafinerii oraz rafinerii na Litwie i w Czechach. Prowadzi działalność na rynku hurtowym i detalicznym produktów rafinacji ropy naftowej w Polsce, Austrii, Czechach, Estonii, na Łotwie, Litwie, w Niemczech i na Słowacji. Z kolei Lotos jest właścicielem drugiej polskiej rafinerii. Prowadzi działalność głównie w Polsce, ale również w Czechach, Estonii, na Litwie, Łotwie i Słowacji.